MARIA ZACHARIEWICZ

ur. 1926

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, dzielnica Dziesiąta, Niemcy, obóz koncentracyjny na Majdanku, Żydzi, krematorium

Sytuacja Żydów w okupowanym Lublinie

Nie wiem, gdzie było getto, wiem, że ojciec kiedyś szedł Zamojską i spotkał Żyda z gwiazdą, opaski takie z gwiazdą mieli, chyba tego, co ten budowlany skład miał, no i: „dzień dobry", „dzień dobry", „a co pan tak?", „a widzi pan, do czego mi przyszło". A jeszcze nie wiedzieli, że ich wymordują wszystkich, tylko gdzieś ulice sprzątał czy co. To słyszałam, jak mamie ojciec opowiadał, tak więcej to nie.

No a później był Majdanek, palili tutaj, to jak palili tutaj w tym krematorium, to była taka śmierdząca mgła zawsze, że okna, drzwi człowiek zamykał. Nie można było wtedy wytrzymać tych smrodów strasznych. Nieraz było strzelaninę słychać, bo ktoś się przedarł przez druty i uciekał na wieś, myślał może, że las tu jest, a tam ten dwór był, ten park taki. Słychać było strzelaninę, no to zabili, już do rzeki nie doleciał, czy za rzekę uciekł i zabili.

Oni stąd chyba wywozili gdzieś do Bełżca. A tutaj myśmy nie mieszkali przy tej głównej ulicy, co prowadzili, następną – Mickiewicza prowadzili zawsze tych ludzi, wiem, bo ojciec mówił, chyba raz nawet widziałam, jak prowadzili, czy od dworca prowadzili. To można było rzucić kawałek chleba, kolega mojego męża ze studiów mieszkał na Kośminku, to mówił, że tam to podrzucali, gdzie było bliżej do tych drutów, nieraz podrzucali tam coś, ale druty były przecież pod napięciem elektrycznym.

Data i miejsce nagrania	2006-02-08, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman, Agnieszka Zachariewicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"